

Sygnatura akt IX C 1624/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 22-05-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant:Małgorzata Dębska

po rozpoznaniu w dniu 22-05-2014 r. we W.

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda T. S. kwotę 17206,67 zł (siedemnaście tysięcy dwieście sześć złotych 67/100 groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 8910,67 zł od dnia 25-03-2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 8296,00 zł od dnia 28-10-2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo dalej idące;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3269,00 zł kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sad Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 190,00 zł brakujących wydatków.

Sygnatura akt IX C 471/13

UZASADNIENIE

Powód - T. S. - wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 17.377,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17.02.2010r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając roszczenie wskazał, że 16.02.2010r. prowadząc samochód marki A. (...) nr rej. (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Powód podał, że uszkodzona została lewa i prawa strona pojazdu oraz że w wyniku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała i wypłaciła na jego rzecz kwotę 11.499,44 zł, obniżając ustaloną przez siebie pierwotną wartość 20.684,25 zł o wartość wyposażenia pojazdu. Podał też, że wszelkie próby uzyskania wyższego odszkodowania pozostały bezskuteczne, co skłoniło powoda do zlecenia sporządzenia kalkulacji szkody przez niezależnego rzeczoznawcę, ponosząc jej koszt w wysokości 488 zł. Powód wskazał, że rzeczoznawca określił wartość pojazdu na kwotę 24.000 zł, a koszty naprawy na kwotę 20.580,80 zł, stąd różnica między kosztem naprawy, a wysokością przyznanego odszkodowania wynosi 9.081,36 zł. Powód podał, że podczas procesu likwidacji szkody zmuszony był zabezpieczyć uszkodzony samochód oraz wynająć pojazd zastępczy, z którego to tytułu poniósł koszty w wysokości 7.808 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z 16.02.2010r. oraz że w wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 11.499,44 zł tytułem odszkodowania, czym wypełniła ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy. Zarzuciła, że pod pojęciem części oryginalnych należy rozumieć także części oryginalne zapasowe niesygnowane logo producenta i brak jest przeszkód do stosowania cen na poziomie tego rodzaju części w procesie likwidacji szkody. Podała też, że zasadnym było przyjęcie stawki 60 zł za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. Zarzuciła, że przedstawiona przez powoda kalkulacja szkody stanowi dokument prywatny i jako taki nie stanowi dowodu na wartość szkody. Strona pozwana zakwestionowała zasadność wynajmu pojazdu zastępczego przez 44 dni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.02.2010r. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył samochód A. (...) nr rej. (...), będącym własnością powoda, oraz samochód, którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Okoliczności bezsporne

Do kolizji doszło w wyniku uderzenia przez samochód sprawcy w lewy bok pojazdu powoda.

Dowód: akta szkody nr 100- (...) – płyta CD k. 57

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 25.02.2010r.

W wyniku postępowania likwidacyjnego strona pozwana sporządziła kalkulację szkody, ustalając ją na kwotę 20.684,25 zł, którą następnie obniżyła o wartość wyposażenia pojazdu powoda.

Ostatecznie strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 11.499,44 zł.

Dowód: akta szkody nr (...)– płyta CD k. 57 - decyzja z dnia 25.03.2010r.;

Monity i wezwania do przyznania wyższego odszkodowania kierowane przez powoda do strony pozwanej pozostały bezskuteczne.

Dowód: akta szkody nr (...)– płyta CD k. 57

Powód zlecił wykonanie kalkulacji szkody niezależnemu rzeczoznawcy.

W kalkulacji z dnia 18.04.2010r. rzeczoznawca (...) Sp. z o.o. oświadczył, że kosztów naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda wynosi 20.580,80 zł.

Powód poniósł koszty sporządzenia kalkulacji w wysokości 488 zł.

Dowód: kalkulacja naprawy nr (...) z dnia 18.04.2010r. k.15-26; faktura VAT nr (...) k. 22

Powód podczas procesu likwidacji szkody korzystał z samochodu zastępczego przez 44 dni. Uszkodzony samochód był przez niego zabezpieczony na parkingu. Powód poniósł w tym zakresie koszty 7.808,00 zł, z czego:

- kwotę 3.074 zł za wynajem pojazd zastępczego w terminie do 17.02.2010r. do 03.03.2010r.,
- kwotę 3.660 zł za wynajem pojazdu zastępczego w terminie od 03.03.2010r. do 02.04.2010r.,
- kwotę 1.073 zł za parking i dozоровanie pojazdu w okresie 17.02.2010r. do 02.04.2010r.

Powód wynajmował pojazd zastępczy do momentu kiedy wypłacono odszkodowanie w kwietniu 2010r., co pozwoliło mu na częściową jego naprawę tj. uruchomienie pojazdu. Bez samochodu powód nie był w stanie funkcjonować, musiał dojeżdżać do pracy, z dzieckiem na rehabilitację.

Ostatecznie powód naprawił samochód w całości w lipcu 2010r.

Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 02.04.2010r. k. 28; przesłuchanie powoda T. S. k. 59

Pojazd powoda w momencie zakupu był ok. pięcioletni. Przed datą kupna miał uszkodzony lewy tylny błotnik. Po zakupie pojazdu do momentu zdarzenia z 06.02. samochód nie miał poważnych stłuczek. Samochód nie był serwisowany. Przed zdarzeniem z 06.02. stan pojazdu był idealny.

Po zdarzeniu powód naprawił samochód, trwało to z przerwą pół roku. Pieniądze na naprawę pochodziły częściowo z wypłaconego odszkodowania, a częściowo pożyczki od brata. Łącznie poniósł z tego tytułu kwotę ponad 20.000 zł. Początkowo powód naprawił jedynie uszkodzenia w zakresie niezbędnym do uruchomienia pojazdu.

Dowód: przesłuchanie powoda T. S. k. 59

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na skutek zdarzenia z 16.02.2010r. wynosił:

1. w warsztacie nieautoryzowanym/ naprawa z części oryginalnych „O”/ stawki RBG 100 zł/blacharz i 110 zł/lakiernik – 20.410,11 zł z VAT;
2. w warsztacie nieautoryzowanym/ naprawa z części oryginalnych „O” i dostępne zamienniki „Q”/ stawki RBG 100 zł/blacharz i 110 zł/lakiernik – 19.475,10 zł z VAT;
3. w warsztacie nieautoryzowanym/ naprawa z części oryginalnych „O” i dostępne zamienniki „Q” i „Pj”/ stawki RBG 100 zł/blacharz i 110 zł/lakiernik – 17.166,94 zł z VAT;
4. wartość rynkowa pojazdu w stanie sprzed zdarzenia z 16.02.2010r. – 20.800 zł z VAT

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej z dnia 01.03.2010r. k. 81

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie powód domagał się od strony pozwanej zapłaty kwoty 17.377,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem naprawienia szkody na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 16.02.2010r. Na żądanie składała się kwota 9.081,36 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu, kwota 488,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji szkody oraz kwota 7.808,00 zł. tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, przechowania i parkingu. Strona pozwana oponując żądaniu pozwu, nie kwestionując podstaw swej odpowiedzialności, zarzuciła, iż wypłacone odszkodowanie w pełni czyni zadość jej obowiązkowi odszkodowawczemu, kwestionując także zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres 44 dni.

W świetle powyższego dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń koniecznym było ustalenie, czy w istocie wypłacone przez stronę pozwaną świadczenie stanowi pełne zaspokojenie poniesionej przez powoda szkody, a nadto czy ustalony przez Sąd stan faktyczny daje podstawy do żądania tak zwrotu kosztów wydatków na prywatną opinię rzeczoznawcy, jak i na najem pojazdu zastępczego, przechowania i parkingu pojazdu uszkodzonego przez kwestionowany okres 44 dni.

Niewątpliwym jest iż materialno – prawną podstawę żądania stanowi brzmienie art. 363 k.c. w zw. z art. 822 k.c., po myśli którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za

szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialności ubezpieczonego natomiast, co pozostaje poza sporem, należy upatrywać w brzmieniu art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. Wobec faktu, iż strona pozwana nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności za bezsporne uznano sprawstwo podmiotu, którego odpowiedzialność cywilna ubezpieczona była u strony pozwanej, a którego następstwem było uszkodzenie pojazdu jak i związek przyczynowy pomiędzy ową szkodą a zdarzeniem z którego ona wynikła. Elementem pozostałym do ustalenia, a co do którego strony były w sporze była wysokość poniesionej przez powoda szkody.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poprzez szkodę należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie zaistniało zdarzenie wyrządzające szkodę (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 22.11.21963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964/7 – 8/128). Stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego. Polega ono w szczególności na uszczupleniu jego aktywów, w tym zwłaszcza poprzez zniszczenie, utratę albo uszkodzenie niektórych składników majątkowych lub obniżenie ich wartości. Szkodą komunikacyjną będzie zatem różnica między wartością, jaką pojazd mechaniczny przedstawiał w chwili wypadku a jego wartością po wypadku, czyli kwota, jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r., III CZP 68/2001, OSNC 2002/6/74).

Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda, co oznacza, że zakres jego odpowiedzialności wyznaczają granice tzw. adekwatnego (normalnego, typowego) związku przyczynowego między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a samą szkodą. W myśl przepisu art. 361 § 2 k.c., statuującego zasadę kompensacyjnego charakteru odszkodowania, w tychże granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W przypadku istniejącego po stronie ubezpieczyciela obowiązku naprawienia szkody komunikacyjnej odszkodowanie obejmuje zatem kwotę pieniężną niezbędną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna za naprawienie szkody jest obowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, do których należą koszty nowych części i innych materiałów. Nadto, obowiązek odszkodowawczy po stronie ubezpieczyciela powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest zależny od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy zamierza tego dokonać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

W tym miejscu należy wskazać, że stosownie do treści przywołanego art. 822 k.c., ubezpieczyciel ponosi z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. O wysokości zatem świadczenia, które należy rozumieć jako odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy (wyrok SN z 11.06.2003r., V CKN 3088/01) nie należy upatrywać różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego. W obu bowiem przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów poszkodowanego. Inna jest jednakże podstawa i przesłanki powstania odpowiedzialności. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym to jest przepisem ustawy lub postanowieniem umownym wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania. Przy ubezpieczeniu OC odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do art. 361 k.c., a więc do związku przyczynowego adekwatnego.

Dla powyższych rozważań prawnych nie sposób wreszcie nie odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012r. sygnatura III CZP 80/11, gdzie stwierdzono, iż „zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych

części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi”.

Mając na uwadze powyższe, jak i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, w ocenie orzekającego Sądu roszczenie powoda w przeważającej mierze zasługiwało na uwzględnienie. Okolicznością bezsporną pozostawała odpowiedzialność strony pozwanej oraz okoliczność przeprowadzenia przez nią postępowania likwidacyjnego, w wyniku którego przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 11.499,44 zł. Strona pozwana zakwestionowała jedynie prawidłowość ustalenia przez powoda kosztów naprawy pojazdu w zakresie jakości użytych do tego części oraz zawyżony jej zdaniem okres najmu pojazdu zastępczego. W ocenie pozwanego powód mógł bowiem użyć zamienników zamiast części oryginalnych, co doprowadziłoby w równym stopniu do przywrócenia pojazdowi stanu sprzed wypadku.

Sąd przyjął za podstawę ustaleń kosztów naprawy pojazdu przy uwzględnieniu zarówno części oryginalnych, jak i oryginalnych zamienników i części zamiennych o porównywalnej jakości, opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej. W ocenie Sądu sporządzonej opinii jako kompletnej, rzetelnej, którą cechuje szczególnie stopień profesjonalizmu, nie sposób odmówić wiarygodności. Nie bez znaczenia dla tak poczynionej oceny pozostaje fakt braku kwestionowania wniosków końcowych opinii przez którąkolwiek ze stron postępowania.

Zasada kompensacyjnego charakteru odszkodowania z art. 361 § 2 k.c. oznacza, że w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym jej przywrócenie do stanu poprzedniego, obowiązany do naprawienia szkody musi zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonej rzeczy. Do wydatków tych zalicza się także koszty nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Poszkodowany, chcąc przywrócić stan poprzedni uszkodzonego pojazdu, ma prawo wyboru autoryzowanego salonu naprawy i części oryginalnych. Sąd podzielił zdanie powoda, że z punktu widzenia celu naprawienia szkody najbardziej zasadne będzie wymienienie uszkodzonych części na nowe, oryginalne, oznaczone logo producenta pojazdu. Takie części były zamontowane w jego samochodzie w chwili zdarzenia i uległy zniszczeniu lub uszkodzeniu w wyniku wypadku. Rzecz jest bowiem naprawiona dopiero wtedy, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody. Tylko taki stan można nazwać naprawą – również uwzględniając dyrektywy wykładni językowej. Takie z kolei rozumienie kosztów naprawy odpowiada w pełni pojęciu „damnum emergens” (por. wyrok wraz z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Wskazać należy, że strona pozwana nie wykazała, że w samochodzie powoda przed wyrządzeniem szkody były zamontowane części nieoryginalne i takie właśnie uległy zniszczeniu lub uszkodzeniu. Sąd uznał w związku z tym, że naprawienie szkody winno nastąpić przy użyciu części oryginalnych, sygnowanych przez producenta pojazdu. W ocenie Sądu nie było natomiast podstaw do przyjęcia rozliczenia szkody w systemie ekonomicznym tj. przyjęcia, że naprawienie szkody powinno nastąpić przy wykorzystaniu części o porównywalnej jakości, a nie jedynie przy użyciu części oryginalnych. Podkreślić przy tym należy, że ewentualne zwiększenie wartości samochodu, jakiego miałyby się dokonać w wyniku naprawy nowymi, oryginalnymi częściami, wchodziłoby zatem w grę dopiero wtedy, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, albo wprowadzenia ulepszeń do pojazdu w stosunku do jego stanu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.11.1980 r. wraz z uzasadnieniem, III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Nadto, istotnym jest, że zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, to stronę pozwaną obarczał obowiązek wykazania tego, czy przed wypadkiem samochód był uszkodzony, w jakim zakresie oraz jakie naprawy zostały w nim dokonane (i przy użyciu jakich części). Żadnej z powyższych okoliczności strona pozwana nie wykazała. Biorąc więc po uwagę ustaloną przez biegłego wartość naprawy pojazdu w warsztacie nieautoryzowanym tj. naprawę z części oryginalnych „O” przy stawce za RBG 100 zł dla blacharza i 110 zł dla lakiernika w wysokości 20.410,11 zł oraz mając na względzie wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 11.499,44 zł, należało zasądzić na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 8.910,67 zł.

W zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego i przechowywania pojazdu uszkodzonego, roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia, bądź zniszczenia jest normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków

szkodowych podlegających wyrównaniu (por. wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00, wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia lub uszkodzenia.

Strona pozwana zakwestionowała czas trwania najmu. Sąd badając powyższą kwestię za podstawę ustaleń przyjął przesłuchanie powoda, z którego wynika, że miał finansową możliwość przystąpienia do naprawy samochodu dopiero na początku kwietnia, po wypłaceniu mu środków przez ubezpieczyciela i to jedynie tych uszkodzeń, których naprawa była niezbędna do uruchomienia samochodu. Do tego czasu powód nie użytkował pojazdu, przechowywał go na parkingu celem uniknięcia powstania dodatkowych szkód. Przez ten okres poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego, który był mu niezbędny do dojazdów do pracy oraz z dzieckiem na rehabilitację. Przesłuchanie powoda Sąd w całości opatrzył walorem wiarygodności, a to wobec spójności jego zeznań z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym w tym w szczególności dokumentami z akt szkody. Nadto brak jest jakiegokolwiek przeciwdowodu, który daną powodowi wiarygodność co najmniej by osłabił.

Z powyższego wynika, że już od samego zgłoszenia szkody do wypłaty odszkodowania, upłynął czas przekraczający 44 doby, tak więc kwestionowanie zgłoszonego przez powoda roszczenia w tym zakresie ze względu na zawyżony czas najmu, należało uznać za bezzasadne. W świetle powyższych rozważań uznać należało, iż poszkodowany poniósł uszczerbek majątkowy równy kosztom najmu pojazdu zastępczego oraz parkingu. Wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów powód udowodnił fakturą VAT, a mając na względzie, że strona pozwana nie kwestionowała wysokości stawek, roszczenie w tym zakresie było zasadne w całości.

Za uzasadnione Sąd uznał też żądanie w zakresie zwrotu kosztów zleconej przez powoda opinii niezależnego rzeczoznawcy. Należy podzielić pogląd, zgodnie z którym dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania i w takim to wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (por. wyrok S.N. z dnia 18.05.2004r. III CZP 24/04 Biuletyn Sądu Najwyższego z 2004r.; wyrok S.N. z dnia 02.09.1975r. I CR 505/75 Lex nr 7747). W ocenie orzekającego Sądu koszty te pozostają w związku przyczynowym pomiędzy szkodą a zdarzeniem, tę szkodę wywołującym. Istotnie, kierując się dyspozycją zawartą w treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda ta wynikła, jednakże nie można uznać, by konieczność zlecenia a w konsekwencji wykonania i opłacenia prywatnej opinii technicznej nie była normalnym następstwem zdarzenia, wywołującego szkodę. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej, której wyrazem jest zacytowana wyżej regulacja prawna, związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Niewątpliwym jest, iż pomiędzy zdarzeniem z dnia 04.02.2001r., a szkodą w postaci pokrycia przez poszkodowanego kosztów prywatnej ekspertyzy zachodzi ów związek przyczynowy. Gdyby bowiem nie wypadek i gdyby nie zaniżona wartość szkody, powód nie zleciłby jej wykonania. Z uwagi natomiast na fakt, iż w ocenie powoda odszkodowanie było w sposób daleko idący zaniżone, niezbędnym było podjęcie starań, celem wykazania zasadności swych twierdzeń poprzez zlecenie wykonania kalkulacji kosztów naprawy przez fachowego rzeczoznawcę. Z tych też powodów zasądzono na rzecz powoda koszty wykonanej opinii rzeczoznawcy, które opiewają na łączną kwotę 488,00 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Powołany na wstępie przepis art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych określa ubezpieczycielowi 30 – dniowy termin na wypłatę odszkodowania, liczony od daty zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił szkodę w dniu 25.02.2010r. w zakresie kosztów naprawy pojazdu, stąd za datę początkową biegu odsetek należało przyjąć 30. dzień od zawiadomienia o szkodzie. Z kolei roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz koszt opinii prywatnej po raz pierwszy zgłoszone zostało w pozwie, stąd należało przyjąć, że w tym zakresie odsetki należą się od dnia doręczenia jego odpisu stronie pozwanej tj. od 28.10.2013r.

Podstawą orzeczenia o kosztach pkt. III. jest art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania (...). Na koszty te złożyły się opłata sądowa w kwocie 869 zł oraz koszty zastępstwa kwocie 2.400 zł.

O kosztach w pkt. IV. orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2. k.p.c i art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, na które to koszty złożyła się kwota 190 zł tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków na wynagrodzenie biegłego, a nie pokrytych przez strony.